

# Publicyści saudyjscy o islamskim terroryzmie

**Kiedy bezpośrednio po zamachu w Bostonie pojawiły się spekulacje, że mógł być w nim zamieszany obywatel saudyjski, w prasie saudyjskiej pojawiło się wiele artykułów z gwałtownymi protestami.**

Podkreślano, że żaden Saudyjczyk nie może mieć z tym nic wspólnego, że Arabia Saudyjska potępia terroryzm, że świat skorzystał z jej doświadczeń w walce z terroryzmem. Pojawiło się również kilka artykułów mówiących wyraźnie, że współczesny islam zachęca do terroryzmu. Poniżej publikujemy streszczenia trzech takich artykułów.

## **Islam jest zakażony wirusem terroryzmu**

Dr Muhammad Nahed Al-Kuwaiz, publicysta gazety saudyjskiej „Al-Riyadh”, napisał, że muzułmanie muszą przyznać, że istnieje terroryzm islamski, który wyrasta z ideologii ekstremizmu i takfir (oskarżania innych o herezję), i wezwał do oczyszczenia islamu z tej ideologii: „Kiedy jeden człowiek przeprowadza zamach, nazywamy go terrorystą, debilem lub psychopatą. Kiedy dwóch ludzi dokonuje zamachu, mówimy, że obaj są terrorystami albo szaleńcami. Ale kiedy dziesięciu ludzi dokonuje zamachu, zaczynamy zastanawiać się nad ich motywami. Kiedy więc setki członków tej samej religii dokonuje wszędzie zamachów — w meczetach, na targach, hotelach, miejscach zgromadzeń i tunelach metra — a później identyfikuje się ich jako muzułmanów, nie mamy wyboru i musimy przyznać, że jest to terroryzm islamski.

Niektórych gniewa łączenie islamu z terroryzmem, i twierdzą, że islam jest religią miłości. Jest to prawda o rzeczywistym islamie, ale islam dzisiejszy jest zakażony wirusem fanatyzmu, ekstremizmu i terroryzmu — nie tylko islam terrorystów i morderców, ale islam tych, którzy sympatyzują z nimi i popierają ich. Musimy przyznać, że istnieje islamski terroryzm i że wiarę trzeba oczyścić z ideologii wykluczenia i takfir. Zaprzeczanie tej rzeczywistości nie przyniesie zmiany, ale doprowadzi nas do całkowitej ruiny.

Nie będę próbował przewidywać wyników dochodzenia w sprawie zamachu bostońskiego, ponieważ istnieją wystarczające przykłady. [ 1 ] Niedługo przed zamachem bostońskim zamachowiec samobójca wysadził się w powietrze w meczecie w Pakistanie, mordując dziesiątki modlących się, włącznie z dziećmi. Inny wysadził się w powietrze w Iraku, powodując podobne zniszczenie. [ 2 ] Dzień jutrzejszy przyniesie więcej tego terroryzmu islamskiego, ponieważ Egipt, Libia, Tunezja i Syria także mają islamskich zamachowców samobójców, którzy realizują ekstremistyczne skłonności ideologiczne... Wszystko to jest robione w imię islamu przez religijnych muzułmanów, którzy wierzą, że są blisko raju i chcą skrócić swoją drogę do nieba.

Biorąc pod uwagę łatwość z jaką rekrutuje się młodych chłopców i dziewczęta, by nałożyli kamizelki samobójców i poświęcili się, musimy zapytać, dlaczego? Czy nie znajdziemy odpowiedzi w kazaniach i religijnych programach szkolnych lub w słowach szejków, którzy zachęcają do konfliktu w mediach i na kanałach telewizyjnych, utrzymując, że popierają pokój?

Ważnym pytaniem jest, kiedy islam wyleczy się z wirusa terroryzmu?” [ 3 ]

## **Sprawcy zamachów w Bostonie — grupa odstępców, niezależnie od ich wyznania lub narodowości**

Jasser Abd Al-Aziz Al-Jasser, publicysta gazety saudyjskiej „Al-Jazirah”, napisał: „Niezależnie od tego,

kto dokonał tego aktu terrorystycznego w Bostonie i kto za nim stoi, społeczeństwo musi potępić i sprzeciwić się takim aktom terrorystycznym, które celują w niewinnych ludzi — niezależnie o obywatelstwa i narodowości terrorystów...

Wszyscy byli równie zdumieni jak Amerykanie z powodu powrotu tych nieodpowiedzialnych czynów, dokonanych przez szaloną grupę, której brak choćby odrobiny przekonań moralnych lub szacunku dla wartości cywilizacji... Niezależnie od obywatelstwa, narodowości lub wyznania terrorystów, nie wolno postrzegać ich jako należących do tego kraju, wyznania lub narodu. Są grupą odstępców, która odrzuciła normalne myślenie i nie można uznać, że wykazuje normalne, ludzkie zachowanie. Są grupą odstępców, która jest wroga wobec całej ludzkości..." [ 4 ].

### **Zamachy samobójcze — odchylenie od muzułmańskiego szariatu**

Publicysta Muhammad bin Abd Al-Latif Aal Al-Sheikh zaatakował islamistów, którzy popierają zamachy samobójcze, na podstawie tego, że czyny te stanowią bida (zabronioną innowację), która nie ma podstaw w islamskim szariacie oraz że Koran wyraźnie zabrania mordowania: „Nie wierzę, że istnieje inna innowacja, która została wprowadzona przez ruch Sahwa [Przebudzenie] [ 5 ] i zaaprobowana przez jakichś duchownych bez rozważania jej konsekwencji... jak to zrobiono z innowacją zamachów samobójczych, które nazywają istishhad (poszukiwanie męczeństwa). Musimy zapytać: jeśli zamachy samobójcze są dozwolone, jak ci ludzie mówią, i grzechy zamachowca samobójcy zostają wybaczone, dlaczego dawni muzułmanie nie wiedzieli o tym? Ta koncepcja zamachów samobójczych nie jest wspomniana w tekstach prawoznawstwa islamskiego, mimo skupienia wczesnych pokoleń muzułmanów na dżihadzie, i mimo że wcześnie muzułmanie tęsknili do śmierci męczennika za wiarę...

Ci, którzy spojrzą obiektywnie na dowody religijne przedstawione przez islamistów, stwierdzą, że od początku jest tam zamiar pozwolenia na te śmiertelne ataki. Jest tak, ponieważ służą one ruchowi islamistycznemu i osiągają ich cele, i to mimo faktu, że wersety koraniczne i wyraźne hadisy całkowicie zabraniają morderstwa..."

W dalszej części artykułu Aal Al-Sheikh odrzuca dwa argumenty przedstawiane przez islamistów, by usankcjonować zamachy samobójcze. Kończy wspominając kilku największych duchownych wahabickich, czczonych przez wszystkie kręgi w Arabii Saudyjskiej: „Pozostaje mi tylko wspomnieć stanowisko szejka Abd Al-Aziza Ibn Bazza, jak również szejka Muhammada Nassera Al-Dina Al-Albaniego i szejka Saleha Al-Fawzana, i oczywiście szejka Muhammada bin Uthaymina. Wszyscy oni, bez wyjątku, zabraniali tych ataków i uważali zamachowców samobójców za skazanych na wieczne piekło..." [ 6 ].



Zamach w Bostonie

Badriyya Al-Bishr, publicystka wychodzącej w Londynie gazety saudyjskiej „Al-Hayat”, napisała: „Mamy ponad 100 tysięcy studentów na stypendiach rządowych i tysiące innych, uczących się na własny koszt na uniwersytetach amerykańskich. Jakikolwiek, Boże broń, udział obywateli saudyjskich

w tym zamachu terrorystycznym, zagrozi im i spowoduje, że zostaną objęci inwigilacją... Co gorsza, będą traktowani z wrogością i nie pozwolą im na odnowienie wiz. Czy nasi synowie zasługują na takie traktowanie? Oczywiście, że nie. Wszystkie religie stanowią, że „żaden człowiek nie jest karany za czyny innego” (Koran 6:164). Jednak, jeśli jeden z naszych synów jest zamieszany w terroryzm i przemoc, czujemy odpowiedzialność, jak to się zdarzyło po 11 Września. Wtedy stanęliśmy przed trudnym pytaniem: co spowodowało, że nasi synowie dokonali tego czynu? Przeszukaliśmy dokumenty i książki i powiedzieliśmy po raz pierwszy: nurty ekstremistyczne porwały naszych synów, wynalazły dla nich wrogów i spowodowały, że znienawidzili życie — aż nie pozostał im żaden cel poza samo-poświęceniem, które mogli osiągnąć tylko przez zamordowanie innych...

My, muzułmanie, zapłaciliśmy wygórowaną cenę po 11 Września i dzisiaj my i nasi synowie spodziewamy się nowej przyszłości, teraz, kiedy król Abdallah bin Abd Al-Aziz otworzył naszym synom drogę do prawdziwego dżihadu: dżihadu życia i wiedzy na uniwersytetach, które nauczą ich czynić dobro z korzyścią dla ich społeczeństwa, żeby wrócili do nas jako lekarze, inżynierowie i eksperci technologii, i żeby nasz kraj kojarzono z osiągnięciami naukowymi, nie zaś z terrorem. Zamach bostoński napełnia nas strachem i czyni, że mamy nadzieję, iż sprawca nie jest Saudyjczykiem” [ 7 ].

Źródło MEMRI, Specjalny komunikat nr 5280 z 19 kwietnia 2013r.

### **Od redakcji „Racjonalisty”:**

Czy islam może się zreformować? Ruch liberalny jest w krajach muzułmańskich bardzo słaby, ale pamiętajmy jak słaby był ruch dysydencki w Związku Radzieckim i w Chinach w latach 70 i 80. Ostatecznie komunizm załamał się ze względu na swoją gospodarczą niesprawność. Jak się wydaje ruchy islamistyczne są jeszcze większym zagrożeniem dla gospodarki tych krajów niż świeckie dyktatury. Czy gospodarczy chaos, terror i nasilenie się sekciarskich konfliktów może w pewnym momencie doprowadzić do buntu wiernych? Może, ale nie musi, warto jednak obserwować głosy ludzi dostrzegających grozę politycznego, ekstremistycznego islamu.

Przypisy:

[ 1 ] Obecnie wiemy już, że sprawcami zamachu rzeczywiście byli muzułmanie, ale tym razem pochodzili z Czeczenii.

[ 2 ] Warto zwrócić uwagę na fakt, że doniesienie o zamachu w Bostonie trafiło oczywiście na czołówki wszystkich gazet i na czoło wszystkich doniesień telewizyjnych, dokonane w tym samym czasie zamachy w Pakistanie i Iraku, w których zginęło dziesięciokrotnie więcej ludzi, ale muzułmanów, albo nie zostały w ogóle odnotowane, albo doniesienia ograniczyły się do wzmianek na kilka wierszy.

[ 3 ] „Al Riyadh” (Arabia Saudyjska), 18 kwietnia 2013r.

[ 4 ] Al-Jazirah (Arabia Saudyjska), 17 kwietnia 2013r

[ 5 ] Ruch islamistyczny działający na terenie Arabii Saudyjskiej od lat 60. , którego wpływy osiągnęły swoja kulminację w latach 90. Jest to ruch powiązany z Bractwem Muzułmańskim i był jedna z dominujących sił opozycji wobec saudyjskiego rządu.

[ 6 ] Al-Jazirah (Arabia Saudyjska), 18 kwietnia 2013r

[ 7 ] Al-Hayat (Londyn), 17 kwietnia 2013

*Tłumaczenie Małgorzata Koraszewska*

Źródło: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8914>